Orędownik Samorządu

ORGAN ZWIĄZKU GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Prenumerata wynosi 2 zł kwartalnie
Opłata poczt. opłac. ryczałtem
Telefony: Magistrat-Katowice. Po południu Nr. 25-08

Wychodzi 1-go i 15-go dnia miesiąca
Redakcja i Administracja: Katowice, Pocztowa 16/II.
Redaktor: **Alfred Serafin Ostroróg, Katowice**

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz milim 30 gr. Przed tekstem 60 gr za wiersz mm. Rach. w P. K. O. 304237

Nr. 4. 5. 6. Katowice, 15 marca 1927 r. Rok III

Samorząd, a władze nadzorcze.

Minister spraw wewnętrznych, p. jen. Sławoj-Składkowski, rozesłał do wszystkich wojewodów okólnik, informujący ich, jak władze nadzorcze mają ustosunkować się do związków komunalnych i w jakich ramach dopuszczalne jest wywieranie wpływu przez władze nadzorcze na gospodarkę samorządową.

Przedewszystkiem p. minister stwierdza, że „różnolitość, niejasność, a nadewszystko niekompletność przepisów regulujących nadzór nad samorządem, stawia organa nadzorcze w trudnem położeniu i jest niekiedy powodem zniekształcenia przez praktykę nadzoru zarówno istoty samorządu, jak i samej instytucji nadzoru". Ostatecznego unormowania całej sprawy nadzoru należy oczekiwać od nowych ustaw o ustroju samorządu. Zanim to jednak nastąpi, władze nadzorcze powinny przy stosowaniu przepisów dotychczasowego ustawodawstwa, czuwać, — jak podkreśla okólnik — aby samorząd „należycie się rozwijał w ramach, zakreślonych przez ustawę" i koordynował działalność swoją w zasadniczych linjach z działalnością państwa.

Do osiągnięcia zadań, zakreślonych samorządom, władze nadzorcze mogą się posługiwać jedynie środkami, przyznanemi im w ustawach i starać się przy stosowaniu tych środków **o zachowanie formy, w której przejawiałoby się poszanowanie dla przyznanego związkom komunalnym prawa samostanowienia**". „Każdy akt nadzoru — pisze p. minister — musi być oparty na odpowiednim tytule ustawowym".

W celu wykonania swych obowiązków władze nadzorcze powinny przedewszystkiem dążyć do dokładnego poznania samorządu, jego działalności i zadań, jakie przed nim stoją, jak również warunków lokalnych, wśród których rozwija się działalność samo rządu. Do tego celu prowadzić mają, zdaniem p. ministra, częste i dokładnie przeprowadzane inspekcje gospodarki związków komunalnych, oraz zjazdy samorządowe, organizowane przez p. wojewodów, z udziałem również przedstawicieli organizacji społecznych, przejmujących zadania w zastępstwie samorządu terytorjalnego i ewentualnie subsydjowanych przez samorząd (organizacje rolnicze, kulturalno-oświatowe, opiekuńcze i t. p.). Celem tych zjazdów winno być zapoznanie się władz nadzorczych z potrzebami i stanem rozwoju gospodarki związków komunalnych ustalanie wspólnych zadań tych związków i w konsekwencji obmyślanie planu gospodarki komunalnej, względnie najbardziej pilnych potrzeb na całem terytorjum województwa. Na wzór zjazdów wojewódzkich p. minister zaleca zjazdy powiatowe przedstawicieli miast oraz przedstawicieli gmin wiejskich z ewentualnym udziałem przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych.

Podając sposoby wykonywania nadzoru nad samorządem, p. minister, w jednym z ustępów, podkreśla, że „stałą ingerencję władzy nadzorczej w formie zarządzeń, wkraczających w dziedzinę celowości zamierzeń związku komunalnego, nie posiadających istotnie ważnego znaczenia — należy uważać za szkodliwą, wpływa ona bowiem ujemnie na inicjatywę czynników społecznych w samorządzie i wywołuje tarcia między samorządem i jego władzą nadzorczą".

Okólnik kończy się w sposób następujący: „Dążąc do zapewnienia samorządowi należytego rozwoju i ułatwienia mu odegrania w życiu państwa tej roli twórczego czynnika, jaką dlań przewiduje konstytucja, wzywam pp. wojewodów do ścisłego przestrzegania rozwiniętych w okólniku zasad i do udzielania ze swej strony odpowiednich zaleceń wydziałom powiatowym ze względu na ich funkcje nadzorcze w stosunku do gmin wiejskich i miast niewydzielonych".

—o—

Państwowa Rada Samorządowa.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 7 marca br. zatwierdziła na wniosek min. jen. Składkowskiego projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie utworzenia państwowej rady samorządowej. W skład rady wejdą: 8 przedstawicieli centralnych zrzeszeń gmin miejskich, 8 przedstawicieli centralnych powiatowych Zw. komunalnych, 3 przedstawicieli centralnych zrzeszeń gmin wiejskich, po jednym przedstawicielu Związków krajowych poznańskiego i pomorskiego oraz tymczasowego wydziału krajowego we Lwowie.

Przedstawicieli Związków krajowych delegują odnośne sejmiki wojewódzkie. Poza tem do państwowej rady samorządowej wejdzie 4 przedstawicieli centralnych zrzeszeń pracowników komunalnych oraz 7 członków zaproszonych przez ministra spr. wewnętrznych z pośród znawców spraw samorządowych i gospodarczych, przyczem znawcy spraw gospodarczych będą zaproszeni przez ministra na wniosek zainteresowanych ministerjów.

W sprawie powyższej Związek gmin Woj. Śl. zwrócił się do Pana Ministra spraw wewnętrznych z prośbą o dopuszczenie przedstawicieli samorządu śląskiego do współpracy w Państwowej Radzie Samorządowej.

Związek gmin wychodził z założenia, że aczkolwiek Górny Śląsk posiada, na skutek Konwencji Genewskiej odrębność samorządową, jednakże odrębność ta jest czasową, i samorządowi śląskiemu zależy na tym, aby w chwili wygaśnięcia konwencji być absolutnie przygotowanym na ogólnopaństwowe ustawodastwo samorządowe.

—o—

Ordynacja wyborcza dla gmin miejskich.

Komisja administracyjna Sejmu Rzplitej załatwiła się ostatecznie z projektem ordynacji wyborczej dla gmin miejskich. Projekt ten, namiętnie broniony względnie zwalczany, wejdzie niebawem na plenum Sejmu, a spodziewać się należy, że Sejm poczyni w projekcie poważne poprawki, jakich domaga się interes państwa i samorządu.

Projekt zawiera 76 artykułów, któore jednak nie wyczerpują całej ustawy o ordynacji wyborczej, lecz powołują się w wielu wypadkach na odpowiednie artykuły „Ustawy o ustroju gminy miejskiej".

Projekt składa się z 3 działów, z których — pierwszy, podaje przepisy, dotyczące wyborów do Rad Miejskich, 2-gi — przepisy dotyczące wyborów do Prezydjum Rady Miejskiej i Magistratu, a 3-ci — przepisy przejściowe i końcowe.

Wybory do rad miejskich — jak głosi art. 1-szy odbywają się na podstawie równego, powszechnego, bez różnicy płci, tajnego i bezpośredniego systemu głosowania oraz stosunkowego rozdziału mandatów.

Artykuł ten musi wywołać jaknajkategoryczniejsze zastrzeżenia nietylko ze strony przedstawicieli własności nieruchomej miejskiej, lecz i najszerszych rzesz obywateli miast polskich, pięcioprzymiotnikowe bowiem prawo wyborcze oddaje rządy naszych miast w ręce nieprzygotowane do rządzenia skomplikowaną nowoczesną gospodarką miejską. Równość prawa wyborczego, zastosowana tu, stworzy taki paradoksalny fakt, że ludzie tymczasowo przebywający w danej gminie miejskiej, a nie ponoszący na rzecz jej żadnych obowiązków, będą korzystali ze wszystkich uprawnień narówni ze stałymi obywatelami, opłacającymi wielkie podatki i obarczonymi najprzeróżniejszemi świadczeniami na rzecz gminy.

Dotychczasowa gospodarka Rad Miejskich i Magistratów, wybranych na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, dała tak smutne doświadczenia, że zasada ta powinna być przez plenum Sejmu radykalnie zmieniona.

Własności nieruchomej miejskiej, która ponosi tak wysokie ofiary na rzecz gmin miejskich, winna być zapewniona odpowiednia reprezentacja w Radach Miejskich. Prawo wybierania powinniby mieć tylko ci, którzy zamieszkują w danej gminie, conajmniej rok. Należałoby również przyznać bierne prawo wyborcze tylko tym osobom, które ukończyły 30-ty rok życia.

Aczkolwiek art. 76 projektu przewiduje, że nowa ustawa wyborcza nie zobowiązywałaby w województwie śląskiem, to jednak z uwagi na ograniczony czas trwania wyjątkowych przepisów konwencji genewskiej u nas, Zarząd Związku Gmin Woj. Śl. żywo od dawna interesuje się projektem. Kilkakrotnie już Związek Gmin miał sposobność do zaznaczenia, że projekt ustalony w brzmieniu komisji Sejmowej, nie odpowiada poglądom naszych sfer samorządowych. Podnosimy to ponownie z całym naciskiem i wyrażamy nadzieję, że Sejm nie pójdzie po linji postulatów partyjnych, lecz doceniając zadania państwowe samorządu, wyda ustawę, któraby sprawę samorządu postawiła na poziomie zachodnio-europejskim.

W związku z sprawą powyższą Zarząd Związku Miast Polskich powziął następujące rezolucje:

I. Zarząd Związku Miast Polskich po rozpatrzeniu projektów ustaw o us'roju miast uchwalonych w drugim czytaniu przez Komisję Administracyjną Sejmu — uważa, że projekty odbiegają od projektu Związku Miast Polskich i skutkiem tego nie odpowiadają istotnym interesom miast polskich.

II. „Zarząd Związku Miast Polskich wyraża zdanie, iż jedynie Sejm może być powołany do uchwalenia podstawowych ustaw us'rojowych."

III. „Zarząd Związku Miast uchwala odbycie konferencji z Klubami Sejmowemi. W konferencji tej winni wziąć udział w szczególności także przedstawiciele Kół miast Polski Zachodniej i Małopolski.

—o—

DUDAK — inspektor biur, Wełnowiec.

Czy gminy wiejskie są zobowiązane oddać nauczycielom szkół powsz. mieszkania bezpłatne?

Na liczne zapytania stron interesowanych w sprawie dostarczania nauczycielstwu szkół powszechnych, bezpłatnych mieszkań przez Zarządy gmin, Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach okólnikiem nr. 114 z dnia 9 maja 1925 r. L. dz. Wydz. O. P. '11663 wyjaśnił, iż nauczyciele winni uiszczać czynsz najmu za mieszkania zajęte przez nich w budynkach, będących własnością Zarządów gmin w myśl postanowień ustawy z dnia 18 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. Śl. Nr. 28, poz. 107) o ile zarządy gmin nie przydzieliły nauczycielom mieszkania bezpłatnie. Równocześnie wezwał Śląski Urząd Wojewódzki poszczególne Powiatowe Urzędy Szkolne spowodować nauczycielstwo do wyrównania w kasach gminnych zaległych czynszów.

Czas odnowić prenumeratę „Orędownika Samorządu" za kwartał 2-gi

Od tego czasu omawiany okólnik służy Zarządom gminnym w G. Śl. części Województwa Śląskiego za podstawę prawną do żądania od nauczycielstwa czynszu najmu za mieszkania w budynkach szkolnych.

Pomimo to w niektórych wypadkach nauczycielstwo nie uznając pretensji poszczególnych gmin z tytułu komornego, uważa okólnik Śl. Urzędu Wojew. za nie miarodajny, i twierdzi, iż nie jest on zgodny z ustawami, a pozatem, że nie został należycie ogłoszony.

Nauczycielstwo domaga się od gmin oddania mu do użytku mieszkań w budynkach szkolnych bezpłatnie, powołując się na § 1 ustawy z dnia 28 lipca 1906 r. o ustrzymaniu publicznych szkół powszechnych (Volksschulunterhaltungs-Gesetz) oraz na ustawę z dnia 26 maja 1909 r. (Zbiór Ust. Pruskich str. 93 Lehrerbesoldung-Gesetz) i na okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli szkół powszechnych (Dz. Urz. Woj. Śl. z dnia 23 grudnia 1924 r.)

Czy wysuwane przez nauczycielstwo postulaty mają jakieś podstawy prawne?

W myśl § 1 ustawy z dnia 26 maja 1909 r. (Zb. Ust. Pr. str. 93) otrzymywał nauczyciel szkół powszechnych oprócz swoich poborów także i wolne mieszkanie służbowe, względnie dodatek mieszkaniowy (Mietsentschaedigung). Dany paragr. brzmi:

„Das Diensteinkommen der an einer oeffentlichen Volksschule endgueltig angestellten Lehrer und Lehrerinnen setzt sich zusammen aus Grundgehalt, Alterszulagen und freier — Dienstwohnung oder Mietsentschaedigung.

Z powyższego wynika, iż mieszkanie wolne otrzymuje nauczyciel ustalony a wartość mieszkania służbowego stanowiła integralną część poborów. Nauczyciel, który był zmuszony wobec braku mieszkań służbowych w budynkach szkolnych zamieszkiwać prywatnie, otrzymywał za to odpowiednie wynagrodzenie (Mietsentschaedigung).

Reasumując powyższe należałoby się nauczycielstwu wolne mieszkanie służbowe w razie ostatecznego ustalenia lub zaliczenia mu wartości mieszkania służbowego w poczet jego poborów. Pobory musiałyby być wobec tego o wartość mieszkania służbowego zmniejszone i tę kwotę powinieńby Skarb Państwa wpłacać do kas gminnych. Tymczasem nauczycielstwo nie jest ustalone i pobiera pełne pobory na podstawie ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116-1923) i dodatek mieszkaniowy po myśli rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 69, poz. 673). Korzystają wobec tego nauczyciele z podwójnych przywilejów; primo, iż otrzymują dodatek mieszkaniowy, secundo iż mimo pełnych poborów pobieranych z Skarbu Państwa, otrzymują bezpłatne mieszkanie.

Stan taki nie da się pogodzić i stoi w sprzeczności z wysuwanemi przez nauczycieli postulatami.

Gdyby rację miało nauczycielstwo, musieliby nauczyciele, zamieszkali poza budynkami szkolnymi, otrzymać ze strony gminy oprócz otrzymanego z Skarbu Państwa dodatku mieszkaniowego inny ekwiwalent, któryby wyrównał ubytek w ich poborach wskutek płacenia komornego za mieszkanie prywatne albo to komorne musiałaby płacić gmina.

Gmina nie ma żadnego obowiązku dostarczać nauczycielom wolnego mieszkania służbowego już z tego powodu, iż nauczyciele nie stoją obecnie w żadnej zależności służbowej w stosunku do gminy. Śląski Urząd Wojew. mianuje niezależnie od Deputacji Szkolnej względnie urzędu gminnego (§ 58 i 59 ust. z dnia 28 lipca 1906 r. Zb. Ust. Pr. str. 335) nauczycieli i przyjął równocześnie na siebie ich wynagrodzenie, które się składa z poborów i dodatku mieszkaniowego.

Nauczycielstwo powołuje się na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 października 1924 r. (Dz. Ust. R. P. 90-849) którego paragraf 2 brzmi:

Wojskowi i funkcjonarjusze państwowi, którzy z tytułu swej służby mieszkają w przydzielonych im mieszkaniach służbowych, opłacają za te mieszkanie komorne w wysokości dodatku na mieszkanie, przysługującego im na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30. sierpnia 1924 r. w sprawie dodatku na mieszkanie (Dz. Ust. R. P. Nr. 69, poz. 673).

Za mieszkania służbowe uważać należy mieszkania przydzielone przez władze przełożone funkcjonarjuszom państwowym i wojskowym zawodowym:

a) dla wykonywania czynności służbowych, związanych z danym gmachem,

b) ze względu na szczególny charakter czynności służbowych, wymagających zajmowania mieszkania w ściśle określonym gmachu.

Według lit. a w rachubę wchodzą tu tylko stróże gmachów względnie zawiadowcy, gdyż jedynie ich czynność służbowa jest związana z danym gmachem. Dziwnem jest, jeżeli wysuwa się niniejsze rozporządzenie, a szczególnie lit. a paragr. 2. za podstawę prawną. Są przecież wypadki, iż nauka musi się odbywać w budynkach prywatnych w których mieszkają nauczyciele. Zatem z interpretacj rozporządzenia przez nauczycieli wnioskuje się, iż czynności służbowe nauczyciela związane są i w tym wypadku z danym budynkiem, gdy w rzeczywistości tak nie jest.

Zdawałoby się, że w końcu wyjaśniło cały spór i rozstrzygnęło rozporządzenie Min. Wyzn. Religijnych i O. P. (Dz. Urz. Wydz. Ośw. Publ. nr. 15, poz. 274 z dnia 23 grudnia 1923 r.) wyjaśniający art. 1 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 18, poz. 144) w myśl której to ustawy gminy nie mają prawa pobierać od nauczycieli komornego lecz przeciw temu stoi fakt, iż ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. nie może mieć zastosowania dla Górnośląskiej części Województwa Śląskiego gdyż a) wtenczas Górny Śląsk nie był jeszcze złączony z Państwem Polskiem, b) ciałem ustawodawczem w zakresie szkolnictwa ogólnokształcącego oraz zawodowego wszelkich typów i stopni jest dla Śląska Sejm Śląski; (Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego.)

Biorąc pod uwagę, iż prawnicy negują okólnik Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 9 maja 1925 r., a w konsekwencji tego pretensje gmin w ewentualnych procesach zostałyby uznane przez Sąd za nieprawne, należałoby w takiem razie znieść ten okólnik, natomiast komorne, zaległe musiałoby być zapłacone, gdyż gminy nie są uprawnione do komentowania podstaw prawnych rozporządzeń Śl. Urz. Wojewódzkiego.

Działalność firmy Ulen & Cie. w świetle prawdy.

(Pod powyższym nagłówkiem umieścił artykuł „Kurjer Polski" w numerze 304.

Ponieważ często słyszy się wyrazy niezadowolenia ze strony związków komunalnych, że czynniki miarodajne nie robią starań celem uzyskania kredytów zagranicznych dla naszych komun, podajemy w skróceniu do wiadomości naszym czytelnikom powyższy artykuł „Kurjera Polskiego" wraz z poprzedzającą go notatką o zebraniu Stowarzyszenia Właściciele Nieruchomości w Sosnowcu. — Przypisek Redakcji.)

W Sosnowcu odbyło się zebranie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, które powzięło bardzo ostre uchwały:

„Właściciele domów nie biorą żadnej odpowiedzialności za spłatę pożyczki ulenowskiej i protestują jak najenergiczniej przeciw jej zaciągnięciu; — właściciele nieruchomości będą korzystali z każdej nadarzającej się okazji, by uniemożliwić pogrążenie miasta w długach, które są skutkiem lekkomyślnej gospodarki obecnego zarządu miasta."

W dalszym ciągu zaś pisze „Kurjer Polski":

„Ogromny brak kapitałów w Polsce, zwłaszcza dla celów inwestycyjnych odczuwają w całej pełni samorządy miejskie, nic więc dziwnego, że ustosunkowanie się ich do każdej propozycji zagranicznych kapitalistów jest a priori życzliwe, co bardzo często prowadzi do bezkrytyczności, która w skutkach jest bardzo niebezpieczna.

Tę właśnie sytuację dało się wyzyskać firmie Ulen et Comp., kiedy z pewnemi konkretnemi planami działania wybrała sobie teren Polski"....

„Prawdą jest, że gwarancję tej finansowo bardzo niekorzystnej pożyczki, objął w stosunku do grupy amerykańskiej Bank Gospodarstwa Krajowego i zarządy tych miast, które transakcję zawarły; te ostatnie wychodziły z założenia, że ostatecznie, jeżeli płacić nie będą mogły, zapłaci za nie instytucja gwarantująca, a przecież trudno jej będzie w stosunku do zarządu miast stosować te rygory prawne, jakie stoją jej do dyspozycji wobec dłużników prywatnych.

Już takie ujmowanie sprawy wskazuje na to, że zarządy miast zaangażowanych w tej imprezie nie opierały się na zdrowej kalkulacji gospodarczej i traktowały całą sprawę — wyrażając się łagodnie — lekkomyślnie. Gdyby jednakowoż chodziło o kwestję czysto finansową — to można by ostatecznie wyjść z założenia, że w danych warunkach o korzystniejszą pożyczkę trudno było i miasta, o ile na prowadzenie pewnych robót z tych czy innych powodów musiały się zdecydować, nie miały innego wyjścia.

Ale chodzi o stronę o wiele ważniejszą — o celowość i sposób wykonania robót, które prowadzone funduszami pożyczki ulenowskiej przez zarządy miast same byłyby dały zupełnie inne rezultaty.

Tymczasem pożyczka ulenowska związana z technicznem kierownictwem tej grupy, jako conditio sine qua non, zepchnęła inicjatywę i wpływ zarządów miast na plan drugi i oddała je pod komendę przedsiębiorców zagranicznych, którzy całą sprawę potraktowali jako zwykły business, nie licząc się zupełnie z opinją sfer zainteresowanych i uzurpując sobie rolę wprost dyktatorską.

Jeżeli się nawet weźmie pod uwagę szybkie tempo robót, które byłoby w normalnych warunkach niemożliwe, jako czynnik, który można zapisać na dobro przedsiębiorców amerykańskich, to jednak sposób wykonania tych robót jest taki, że pokolenie przyszłe nie będzie już mogło korzystać z dobrodziejstw tych robót kanalizacyjnych i wodociągowych, jakkolwiek będzie obciążone ciężkiemi świadczeniami finansowemi, wynikającemi z tej akcji.

Dlatego też miasto nasze (t. j. Warszawa; przyp. Red.), w którego zarządzie autor niniejszego artykułu zajmuje stanowisko wpływowe, mimo nacisku, wywieranego z różnych stron, nie poszło na tę, tak wątpliwą ponętę i postanowiło sumy, które należałoby wpłacać jako raty roczne w razie dojścia transakcji do skutku, wstawić do budżetu miejskiego dla celów inwestycyjnych.

Być może, że roboty pójdą w nieco powolniejszem tempie, poprowadzimy je jednak tak, jak to odpowiada naszym potrzebom, a przy umiejętnym wyzyskiwaniu każdego grosza, przy pomocy krajowych sił fachowych, będziemy mogli przy mniejszym wysiłku finansowym wykazać się o wiele lepszemi rezultatami.

Przedsiębiorcy amerykańscy stosują u nas metody pracy zupełnie nieodpowiednie dla naszych warunków lokalnych, są przeciwnikami pracy akordowej i nie starają się o roboty długotrwałe, sądząc już choćby z tego, że dla celów kanalizacyjnych używają rur betonowych zamiast krzemionkowych.

Może w Ameryce, zasobnej w kapitały, ten punkt widzenia jest słuszny, u nas jednak w skutkach może być fatalny.

Jesteśmy pewni, że firma Ulen et Comp. nawet w Grecji, w której podobno prowadzi roboty, nie odważy się stosować tych metod i traktować czynniki miejskie w ten sposób, jak to miało miejsce np. w Lublinie, gdzie poprostu nie liczy się zupełnie z życzeniami i uwagami zarządu miasta.

Tych kilka słów sprawi może to, że nastąpi pewne otrzeźwienie w tych sferach, które w każdej grupie kapitalistów zagranicznych widzą dobroczyńców, którzy chcą kraj nasz uszczęśliwić, a tymczasem są to grupy, które korzystając z braku kapitałów u nas i naszej niezaradności, mają w Polsce znakomity teren bezwzględnej, nie liczącej się z żadnemi skrupułami, eksploatacji. — ski.

—o—

KRONIKA

Katowice. W miesiącu wrześniu br. jest projektowana w Katowicach wystawa gospodarczo-spożywcza. Wystawę tą urządza Polska Liga Gospodarcza i poświęcona będzie ona głównie artykułom spożywczym i pierwszej potrzeby.

— Zawiadamiamy, że biura Związku Gmin Woj. Śląskiego, jak również i redakcji „Orędownika Samorządu" mieszczą się w Katowicach, ul. Pocztowa L. 16-II piętro, telefon (chwilowo) Bank Przemysłowców Nr. 120 — Związek gmin — połączenie boczne.

Mikołów. W dniu 3 marca rb. odbyło się ostatnie posiedzenie starej Rady Miejskiej.

Po wzięciu do wiadomości protokołu rewizyjnego Głównej Kasy Miejskiej za miesiąc luty rb. i podziękowania Koła Polskiego Śląskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Katowicach i Zarządu Sierocińca im. Dr. Mieleckiego w Katowicach za udzielone subwencje, przystąpiono do wyboru kandydatów na przewodniczącego i jego zastępcy do Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu, jak również do wyboru kandydatów na ławników do tegoż Urzędu. —

Następnie uchwalono oddać Radzie Wychowania Fiz. i Przysp. Wojsk. na okręg Mikołów administrację miejskiego boiska na Wymyślance. Dalej uchwalono zaciągnąć pożyczkę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Wojew. Śląsk., umundurować urzędników Policji Miejskiej, obniżyć czynsz komorny za mieszkanie kierownika szkoły powszechnej i uruchomić wzgl. rozszerzyć szkołę gospodarstwa domowego. Pozatem zatwierdzono umowę zawartą z Śląskim Urzędem Wojewódzkim w sprawie urządzenia szkoły gospodarstwa domowego. Pewnemu nauczycielowi uchwalono subwencję na zakup nowych skrzypiec. Również uchwalono pobieranie dodatków komunalnych do państwowoeog podatku gruntowego na rok 1927.

Następnie odczytał p. burmistrz Koj dekret o wprowadzeniu nowej Rady Miejskiej, który przyjęto do wiadomości.

W końcu dziękował prezes Rady Miejskiej p. J. Ligoń wszystkim Radnym za zgodną współpracę, która ułatwiła przeprowadzenie wszystkich uchwał dla dobra miasta. Również dziękował Magistratowi w ręce p. burmistrza Koja za zgodne i harmonijne opieranie się w współpracy na Radzie Miejskiej.

Mikołów. (Wprowadzenie nowej Rady Miejskiej). Dnia 10 bm. o ogdz. 6.10 otworzył p. burmistrz Koj pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej i temsamem trzechletnią kadencję Rady. Po powitaniu członków Rady Miejskiej w imieniu Magistratu zwrócił p. Burmistrz uwagę radnym na trudny ale zaszczytny obowiązek radnego i prosił o harmonijną i zgodną pracę dla dobra miasta, społeczeństwa i Państwa. Następnie stwierdził obecnych, którzy się w komplecie stawili. W dalszym ciągu podał do wiadomości pismo Województwa Śląskiego o wstrzymaniu wprowadzenia nowej Rady Miejskiej i też ostateczną decyzję o wprowadzeniu Rady. Rada Miejska stwierdziła zrzeczenie się mandatu przez ks. Prałata Skowrońskiego i wstąpienie w jego miejsce z listy nr. 3 p. dyrektora Józefa Hermana. P. burmistrz zobowiązał przez podanie ręki każdego radnego z osobna, ażeby sprawował swój urząd godnie i sprawiedliwie w ramach ustaw i kompetencji dla dobra miasta, społeczeństwa i Państwa. W końcu oddał przewodnictwo w ręce najstarszego wiekiem członka rady p. J. Borysa. P. Borys powołał na sekretarza zebrania konstytucyjnego p. Szczyrbę który jednak ustąpił i na jego miejsce powołał p. Dziewiora Jana. Następnie powołał p. Borys panów Bluszcza i Czecha na kontrolerów kartek a panów Sodomanna i Machulca do rozdawania i zbierania kartek. Potem zarządził p. Borys wybór przewodniczącego na kartki. Z wyboru wyszli: jako prezes Rady ks. Wincenty Rozmus, zastępca prezesa p. Besuch, sekretarz p. Machuletz, mistrz ślusarski a jako zast. sekretarza p. Kopel. O podz. 7.10 zamknął przewodniczący posiedzenie.

Ostrów. Posiedzenie Rady Miejskiej w Ostrowie z dnia 28 lutego i 2 marca br. Na początku wczorajszego posiedzenia zostało zgłoszonych kilka nagłych wniosków i to NPR. 1. o jaknajszybsze zatrudnienie bezrobotnych przy budowie elektrowni, 2. o wyasygnowanie pewnej sumy celem zakupu dla nich opału i PPS. 1. o przyznanie dla nauczycieli m. Ostrowa dodatku do pensji 10 proc. dla żonatych i 7 proc. dla kawalerów i 2. o wydelegowanie „specjalistów" celem skontrolowania administracji M. K. O.

Nagłość wniosków uchwalono, odkładając dyskusję nad nimi do ogólnego omawiania budżetu.

Preliminarz budżetowy głównej adm. za rok 1927-28 po krótkiej debacie większością głosów uchwalono.

Warszawa. Przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie urządzone zostaną specjalne kursy dla spraw samorządowych. Opracowanie współdziałania Związków Samorządowych z Wolną Wszechnicą, jako też utworzenie komitetu kursów, polecono na posiedzeniu Zarządu Związku Miast Polskich specjalnej Komisji w skład której wchodzą: pp.

Prof. Dr. M. Chlamtacz — Lwów.
Radny T. Toeplitz — Warszawa.
Prezydent J. Włodek — Grudziądz.
Prezydent C. Ratajski — Poznań.
Dr. Budzińska-Tylicka — Warszawa.
Syndyk St. Kuhnert — Katowice.

Warszawa. (Konferencja w Min. Spr. Wewn. w sprawie instrukcji rachunkowej dla samorządów). W dniach 16, 17 i 18 lutego b. r. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych konferencja w sprawie ustalenia jednolitych zasad rachunkowości związków komunalnych.

Oprócz przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w konferencji brali udział przedstawiciele Ministerstwa Skarbu, Najwyższej Izby Kontroli i Głównego Urzędu Statystycznego, a pozatem przedstawiciele związków komunalnych i zrzeszeń samorządowych. Ze związków komunalnych były reprezentowane m. st. Warszawa, Płock, Krajowy Związek Pomorski i in. a ze zrzeszeń Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego, Związek Miast, Tymczas. Wydział Samorządowy we Lwowie, Związek pracowników samorządowych i inne.

Przewodniczył p. Marceli Porowski, naczelnik Wydziału Finansów Komunalnych M. S. W., referował sprawę Zyg. Pawlak, referent tegoż wydziału.

Uczestnicy konferencji z zadowoleniem przyjęli projekt M. S. W., podkreślając duże jego znaczenie w dziedzinie unormowania formalnej strony gospodarki finansowej samorządów i wypowiedzieli się, iż poza ramową instrukcją byłoby b. pożądane, żeby Ministerstwo opracowało instrukcje rachunkowe szczegółowe 1. dla większych związków i 2. dla mniejszych związków (gmin wiejskich i małych miast).

Sprawę wprowadzenia podwójnej rachunkowości w związkach komunalnych postanowiono, ze względu na brak przygotowanego personelu do tego systemu (głównie w Małopolsce), na razie odłożyć.

Instrukcja ma być ogłoszona w dniach najbliższych i ma obowiązywać związki komunalne od 1 kwietnia 1927 r.

—o—

Hermann Barczyk

Telefon 1985. KATOWICE Telefon 1985.

Największy Warsztat Reperacyjny Obuwia prowadzony prądem elektrycznem

Wulkan'zacyjna reperacja śniegowców.

LEON MURŁOWSKI

Przedsiębiorstwo robót budowlanych

tel. 1302 i 484 **Wiel. Hajduki** tel. 1302 i 484

»» Oddział: w Katowicach «

ul. Wojciechowskiego

Dział I. **roboty ziemne, podziemne, nadziemne, żel betonowe**

Dział II. **budowa szos i dróg, roboty brukarskie i kanalizacyjne**

Dział III. **fabrykacja wyrobów cementowych i terazzowych.**

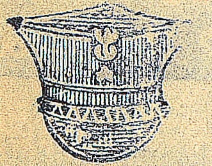
PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE

E. KRZISOWSKI

BIURO TECHNICZNE DLA PROJEKTOWANIA I WYKONYWANIA CENTRALNYCH OGRZEWAŃ I URZĄDZEŃ SANITARNYCH

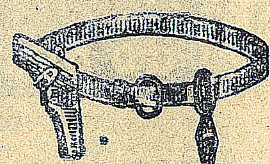
Oddz. II Blacharstwo KATOWICE, ul. Jul. Ligonia 20 Telefon nr. 2181

FRYDERYK TABAK



Magazyn Ozdób Wojskowych

Policyjnych Urzędniczych i straży ogniowej



Katowice, ul. 3-go Maja 29

E. LAMLA, KATOWICE

ul. Kościuszki 26 ::: Tel. nr. 1433

Fabryka zdrowotno-technicznych urządzeń i aparatów

CENTRALNE OGRZEWANIE
INSTALACJE NA- i ODWADNIAJĄCE
URZĄDZENIE DEZYNFEKCYJNE

Najstarszy polski interes tego rodzaju na G. Śl. dawn. w Bytomiu, obecnie w Katowicach

Zakład malarski, artystycz.-dekoracyjny

NYGA i S-KA

KATOWICE G. Śl. ul. Zielona 14 Tel. 2021

Wykonuje się wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące

Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

Józef Leuschner : Katowice

ul. Wandy 35, parter Telefon 742

Przedsiębiorstwo dla robót brukarskich i podziemnych

Wykonanie wszelkich robót drogowych i — kanalizacyjnych oraz żwirowanie szos —

SPECJALNOŚĆ:

Brukowanie ulic systemem zalewania

BRUNON DIPPMANN

mistrz zduński

telefon nr. 2014 **Katowice-Bogucice** telefon nr. 2014

Modne urządzenia palenisk prywatnych mieszkaniach, brobotn iczych i nowodujących się kolonjach, piece kaflowe, angielki, kominki i reperacje

Drukarnia Ludowa, Mysłowice, ul. Pszczyńska 3